

## RECENZJE I OMÓWIENIA

***Księga wójtowska miasta Jarocina. Zapiski z lat 1571–1611*, wyd. N. Delestowicz, *Wielkopolska Dawniej i Dziś. Studia i materiały*, pod. red. A. Gulczyńskiego, Poznań 2021, ss. 161**

Przedmiotem recenzji jest najnowsza edycja źródłowa nowożytnej księgi miejskiej Jarocina opublikowana przez wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Zastosowana szata graficzna ściśle nawiązuje do serii wydawniczej pt. *Wielkopolska Dawniej i Dziś. Studia i Materiały*, w ramach której ukazały się już m.in. fragmenty księgi radzieckiej miasta Pleszewa z lat 1428–1563<sup>1</sup>. Do innych inicjatyw wydawniczych należy doliczyć także krytyczną edycję XVI-wiecznej księgi miejskiej Szamotuł<sup>2</sup>. Wszystkie ww. prace dotyczą miast szlacheckich, które w Wielkopolsce wykazywały najsilniejsze tendencje urbanizacyjne, tworząc mocno rozbudowaną sieć miejską (w porównaniu do innych typów własności). Oddane do rąk czytelników edycje stanowią oczywisty asumpt do podjęcia zarówno dalszych inicjatyw edytorskich<sup>3</sup>, jak i badań w ujęciu mikrohistorycznym nad szeroko rozumianymi dziejami miast i społeczeństwa w Wielkopolsce okresu staropolskiego<sup>4</sup>.

Prezentowana publikacja zwyczajowo składa się z dwóch zasadniczych części tj. wstępu i właściwego tekstu źródłowego. We wstępie prześledzono dzieje kodeksu po ustaniu jego przydatności urzędowej (dowodowej tj. hipot-

---

<sup>1</sup> *Najdawniejsze zapiski z księgi miejskiej Pleszewa (1428–1444)*, wyd. T. Jurek, „Wielkopolska dawniej i dziś. Studia, źródła i materiały”, pod red. A. Gulczyńskiego, Poznań 2011; *Najstarsza pleszewska księga radziecka. Zapiski z lat 1428–1519*, wyd. A. Kozak, „Wielkopolska dawniej i dziś. Studia, źródła i materiały”, pod red. A. Gulczyńskiego, Poznań 2014. Należy zaznaczyć, że zastrzymano się na 1519 r.

<sup>2</sup> *Szamotulska księga ławnicza z lat 1567–1579*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, Szamotuły 2010.

<sup>3</sup> Zwłaszcza że do naszych czasów zachowało się blisko tysiąc ksiąg miejskich pochodzących ze 53 miast szlacheckich Wielkopolski. Materiały te są dziś mocno rozproszone. Zdecydowana większość znajduje się w instytucjach krajowych w: Archiwach Państwowych w Poznaniu, Bydgoszczy, Szczecinie, Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Archidiecezji w Poznaniu, Bibliotece Kórnickiej w Kórniku, Bibliotece Ossolineum we Wrocławiu, w bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz Muzeum Regionalnym w Koźminie. Niemniej pojedyncze egzemplarze udało się odnaleźć w placówkach zagranicznych, m.in. jest to Biblioteka Państwowa w Berlinie (Staatsbibliothek zu Berlin) oraz w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie.

<sup>4</sup> Do druku złożono edycję księgi ławniczej miasta Barcina z lat 1564–1668 (–1758).

teczno-notarialnej) aż do czasów nam współczesnych. Dotyczy to także losów pozostałych ksiąg przechowywanych niegdyś w jarocińskim archiwum miejskim. Ciekawość budzi to, że oryginalny nagłówek nadany jeszcze w kancelarii wskazuje na pewne treści z 1557 r., które z jakiegoś powodu nie zostały wniesione<sup>5</sup>. Poza tym w wypadku nadania dat skrajnych na poczet publikacji doszło do niewielkiego uproszczenia, powinny one wyglądać następująco: „1571–1605, 1611”. Nie ma tu zapisów z lat 1606–1610.

Prócz określenia przynależności proveniencyjnej źródła dokonano analizy składek oraz rozróżnienia anonimowych „rąk pisarskich” biorących udział w procesie aktotwórczym. Wbrew temu co uważa autor, inni urzędnicy także mogli być odpowiedzialni za wnoszenie zapisów<sup>6</sup>.

Autor podniósł bardzo ważną kwestię specjalizacji ksiąg miejskich w zakresie określonych rodzajów wpisów. Rzeczywiście jest ona dobrze widoczna we właściwie zorganizowanych kancelariach dużych organizmów miejskich jak podawany dla przykładu Kraków. Niemniej jednak zdarza się to również w małych miastach (w sposób okazjonalny, wręcz spontaniczny). Zresztą nie trzeba ich daleko szukać, występują również w Wielkopolsce<sup>7</sup>. Na kanwie typologii wniesionych wpisów przybliżono również szereg informacji o kompetencjach jarocińskich organów miejskich, to znaczy rady i ławy. W tym miejscu należałoby powiedzieć również o zgromadzeniu pospólstwa. Istnieją przecież przesłanki mówiące o tym, że takowe niegdyś istniało w Jarocinie<sup>8</sup>. W kwestii urzędów miejskich zwrócono również uwagę na kwestie drogi awansu urzędników miejskich tzw. *cursus honorum*. Trzeba jednak przyznać, że potraktowano je dosyć marginalnie i nie powołano się na wydaną już monografię miasta. Nie wiemy, czy informacje zaczerpnięte z tej książki wprowadzają zmianę w tym, co już wiadomo o jarocińskim samorządzie.

Pierwszą część publikacji wieńczy rozbudowany akapit dotyczący testamentów. Jest to zabieg jak najbardziej zrozumiały, skoro występują najliczniej. Przedstawiono po krótko okoliczności sporządzania tego typu dokumentacji. Dokonano również analizy dyplomatycznej. Byłoby zasadne zebranie w tym miejscu informacji o wszystkich testamentach sporządzonych w mieście. Niestety jednak autor nie przywołał pojedynczych testamentów wnie-

<sup>5</sup> Można snuć hipotezę, że brakuje kilku pierwszych składek.

<sup>6</sup> Udowodniłem to na łamach przytaczanego przez autora artykułu. Przykłady nie z jednego, a kilku ośrodków miejskich ukazują to dość wyraźnie.

<sup>7</sup> Pozostając w temacie ksiąg testamentów. Mowa tu chociażby o Bninie i księdze z lat 1574–1688 (APP, Akta miasta Bnin, sygn. I 12), o Poniecu – z lat 1581–1612 (APP, Akta miasta Poniec, sygn. I 47) i jej kontynuacji 1626–1736 (APP, Akta miasta Poniec, sygn. I 48), o Kleczewie, gdzie założono księgę obejmującą okres 1625–1664 (APP, Akta miasta Kleczew, sygn. I 3), o Ostrowie Wielkopolskim, gdzie założono księgę za lata 1781–1794 (APP, Akta miasta Ostrów, sygn. I 12). Są oczywiście przykłady wyspecjalizowania się innych serii.

<sup>8</sup> *Dzieje Jarocina*, pod red. C. Łuczaka, Poznań 1998, s. 99.

sionych do księgi radzieckiej z lat 1609–1808<sup>9</sup>. W tym miejscu wraca kwestia organizacji kancelarii miejskiej w ujęciu systematyczności i sposobu prowadzonej dokumentacji, a co za tym idzie dzisiejszej reprezentatywności zachowanych źródeł archiwalnych. Zapisy testamentów pojawiają się w księgach wielkopolskich miast<sup>10</sup>. Głównie jako część ksiąg ogólnych, do których wnoszono wiele rodzajów zapisów, bez podziału na serie. Natomiast pojawiają się też sprofilowane księgi, do których wnoszono wyłącznie jedną serię zapisów<sup>11</sup>. Bez konkretnych danych liczbowych trudno o konkretną odpowiedź, czy liczba 61 testamentów w omawianej tu księdze, to dużo czy mało w porównaniu z innymi miastami (zwłaszcza że nie powiedziano nic o testamentach z jarocińskiej księgi radzieckiej)<sup>12</sup>. Jest to zagadnienie warte dalszych badań, nie tylko w odniesieniu do testamentów, lecz także wszelkich rodzajów zapisów.

Drugą część publikacji zawierającą tekst źródłowy poprzedzono informacjami o zastosowanych zasadach edytorskich wykorzystywanych podczas transliteracji. W tej mierze oparto się na instrukcji wydawniczej Kazimierza Lepszego. Dodano również wykaz znaków edytorskich, indeks osobowy wymieszany z indeksem geograficznym, osobny indeks rzeczowy oraz koncordancję chronologiczną zapisek. Dużym plusem jest obszerny słownik trudniejszych wyrażen stosowanych w rękopisie. Obok indeksów znajduje się również wykaz źródeł i literatury.

Trzeba zaznaczyć, że mocną stroną niniejszego wydawnictwa jest konsekwentne utrzymanie ducha epoki przez oddanie słów w oryginalnym brzmieniu. W kilku przypadkach można by jednak nieco uwspółcześić tekst, mianowicie chodzi o brzmienie liczebników w zwrocie „szterzy cynowe misy”<sup>13</sup> lub „sześćnaście”<sup>14</sup>, nazw dni tygodnia w zwrocie „we śrzode”<sup>15</sup>, imion: „Kiljanowi”<sup>16</sup> i „Piotręm”<sup>17</sup>. Zdarza się niekonsekwencja w pisaniu nazw profesji ze względu na używanie ich jako nazwisk (nie tylko w indeksie)<sup>18</sup>. Poza tym wyrazy niepotrzebne powinny zostać z tekstu usunięte przy jednoczes-

<sup>9</sup> APP, Akta miasta Jarocina, sygn. I 2. Wystarczyłaby informacja o datach rocznych.

<sup>10</sup> Mam tu na myśli miasta szlacheckie. Nie wiem, jak wygląda sytuacja w miastach królewskich i kościelnych.

<sup>11</sup> Co zaznaczyłem wyżej.

<sup>12</sup> Dla przykładu do księgi Szamotoł z lat 1567–1579 wniesiono tylko jeden testament, w księdze Barcina z lat 1564–1668 wniesiono trzy testamenty. We fragmencie księgi miejskiej Pleszewa za lata 1485–1619 wniesiono sześć testamentów.

<sup>13</sup> *Księga wójtowska miasta Jarocina. Zapiski z lat 1571–1611*, wyd. N. Delestrowicz, Poznań 2021, zapiska nr 2, s. 27, nr 42, s. 65 oraz nr 72, s. 90.

<sup>14</sup> Tamże, zapiska nr 51, s. 72.

<sup>15</sup> Tamże, zapiska nr 6, s. 32.

<sup>16</sup> Tamże, zapiska nr 4, s. 29.

<sup>17</sup> Tamże, zapiska nr 65, s. 85.

<sup>18</sup> Tamże, zapiska nr 7, s. 33 oraz nr 9, s. 54.

nym pozostawieniu komentarza w formie przypisu. Dobrym zabiegiem jest użycie „przekreślenia”. Daje to klarowny sygnał, że dana fraza została skasowana jeszcze w czasie pracy nad księgą, a mimo to stała się jej częścią.

Jeżeli zaś chodzi o indeksy, to wydaje się, że obszary jak Głogówki<sup>19</sup>, Piaski i Wędoły, które jak wynika z kontekstu, znajdowały się na terenie należącym do miasta, powinny być z nim związane także w indeksie, w sposób analogiczny do ulic i rynku. Podobną praktykę należałoby przyjąć w stosunku do Nowego Miasta. Przedmieścia były integralną częścią miasta<sup>20</sup>. Poza tym nie wyjaśniono wszystkich nazw miejscowych znajdujących się w indeksie. Mowa tu o miejscowości Magnuszewice, obecnie wieś w powiecie jarocińskim, miejscowości Mchy, niegdyś posiadające prawa miejskie, obecnie wieś w powiecie śremskim, miejscowości Pogorzela, obecnie miasto w powiecie gostyńskim, i miejscowości Sulmierzyce, obecnie miasto w powiecie krotoszyńskim. Szkoda, że autor nie pokusił się o zweryfikowanie informacji o jarocińskich ulicach. Nie było ulicy Nikłej ani Rydzyńskiego, są to nazwy domów mieszczzańskich. Cenną informacją jest ta, że ulica Koźmińska swojej nazwy nie zmieniła przynajmniej do 1727 r., natomiast ulica Błotna w 1749 r. była określana jako Zabłączna<sup>21</sup>. Przydałoby się ustalenie ich współczesnych nazw<sup>22</sup>.

Są to jednak drobiazgi i w żaden sposób nie utrudniają odbioru źródła. Nie dochodzi do zniekształcenia ogólnego obrazu miasta ani społeczności Jarocina. Do rąk czytelnika oddano publikację pozwalającą wejrzeć w najtrudniejszy aspekt życia codziennego, uporządkowanie spraw doczesnych. Widzimy poziom zamożności mieszkańców oraz zakres kontaktów. Jest to ważne, gdyż daje nam pojęcie o tym, jak daleko sięgała wiedza o świecie ówczesnych ludzi. Podstawowymi kierunkami były wsie i miasta w okolicznych powiatach sądowych (kaliski, koniński, gnieźnieński). Poza nimi utrzymywano kontakty na Kujawach (Bydgoszcz, Strzelno, Świątosław), na Mazowszu (Sierpc), w województwie sieradzkim (Uniejów) oraz w Małopolsce (Częstochowa). Niewątpliwą zaletą wydawnictw edytorskich są indeksy osobowe pozwalające na podejmowanie badań nad strukturą społeczną mieszkańców. Możliwe jest także odtworzenie więzi genealogicznych. Warto wziąć pod rozwagę krytyczną edycję pozostałych dwóch ksiąg Jarocina.

---

<sup>19</sup> Położone na północny zachód od miasta w kierunku wsi Cielcza, zob. *Dzieje Jarocina...*, s. 30.

<sup>20</sup> Tamże, s. 28–30.

<sup>21</sup> S. Karwowski, *Miasto Jarocin i jego dziedzice*, Poznań 1902, s. 147; *Dzieje Jarocina...*, s. 76–77. Dziś wskazuje się, że jest to ulica Kilińskiego, zob. *Dzieje Jarocina...*, s. 71.

<sup>22</sup> Koźmińska to pewnie dziś ulica Wrocławska, zob. *Dzieje Jarocina...*, s. 73.

## Bibliografia

### Źródła

Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta miast:

Bnin, sygn. I 12

Jarocin, sygn. I 2

Kleczew, sygn. I 3

Ostrów, sygn. I 12

Poniec, sygn. I 47–48

### Opracowania

*Dzieje Jarocina*, pod red. C. Łuczaka, Poznań 1998.

Karwowski S., *Miasto Jarocin i jego dziedzice*, Poznań 1902.

*Księga wójtowska miasta Jarocina. Zapiski z lat 1571–1611*, wyd. N. Delestrowicz, Poznań 2021.

*Najdawniejsze zapiski z księgi miejskiej Pleszewa (1428–1444)*, wyd. T. Jurek, „Wielkopolska dawniej i dziś. Studia, źródła i materiały”, pod red. A. Gulczyńskiego, Poznań 2011.

*Najstarsza pleszewska księga radziecka. Zapiski z lat 1428–1519*, wyd. A. Kozak, „Wielkopolska dawniej i dziś. Studia, źródła i materiały”, pod red. A. Gulczyńskiego, Poznań 2014.

*Szamotulska księga ławnicza z lat 1567–1579*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, Szamotuły 2010.

*Marcin Frąś*

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu,  
Archiwum Państwowe w Bydgoszczy)